

Sygn. akt I ACa 236/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa H. Z. i W. Z.

przeciwko A. W.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 11 lutego 2013 r., sygn. akt I C 324/12

I. oddala apelację,

II. zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Iwankiewicz Danuta Jezierska Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 236/13

UZASADNIENIE

H. Z. i W. Z. w pozwie przeciwko A. W. wnieśli o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w związku z odwołaniem darowizny i wezwaniem do przeniesienia własności nieruchomości co do przypadającego jej udziału we współwłasności nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny, położonej w N., gmina B., powiat (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), o powierzchni 0,0998 ha, dla której Sąd Rejonowy w Koszalinie prowadzi księgę wieczystą (...) - stosownie do art. 898 § 2 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Koszalinie powództwo oddalił i obciążył pozwanych solidarnie kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, według których w dniu 15 stycznia 2005r. powodowie darowali pozwanej i jej mężowi, a swojemu synowi, do majątku dorobkowego nieruchomości niezabudowaną położoną w N.. Na działce tej małżonkowie ze środków przekazanych przez powodów wybudowali dom, w którym zamieszkali w 2007r. Stosunki między małżonkami oraz między teściami a pozwaną były poprawne. Pozwana zatrudniona była w firmie rodzinnej prowadzonej przez H. Z.. Małżonkowie A. Z. i M. Z. (1) czasami po pracy uczestniczyli wspólnie w spotkaniach towarzyskich, na których mąż powódki upijał się do nieprzytomności, nawiązywali znajomości, wyjeżdżali na wakacje za granicę. Zdarzało się, że w obecności znajomych krytykowała zachowanie pozwanych.

Po urodzeniu przez pozwaną dziecka, w jej małżeństwie zaczęło dochodzić do poważnych konfliktów. Pozwana zaangażowała się w opiekę nad synem, natomiast jej mąż poświęcał czas pracy lub towarzyskim spotkaniom z M. K.. M. Z. (1) nadużywał alkoholu, zdarzało się, że upijał się do nieprzytomności, np. podczas uroczystości rodzinnych, czego świadkami byli także powodowie i inni. członkowie ich rodziny. Dodatkowo jego relacje z M. K. były na tyle zażyłe i częste, że pozwana zarzuciła mu homoseksualizm. Pozwana natomiast zwracała się do teściów o interwencję i wpłynięcie na zachowanie ich syna, który, jej zdaniem, nadużywał alkoholu. Powodowie nie poparli stanowiska synowej w tym względzie.

H. Z. często ingerowała w sposób sprawowania przez pozwaną opieki nad synem. W czasie postępowania rozwodowego konflikt pozwanej z mężem przybrał na sile. Powodowie zaangażowali się bardzo aktywnie w ten spór po stronie syna. Pozwana w takiej sytuacji początkowo wyprowadziła się z domu zajmowanego wspólnie z mężem. Kiedy jednak sąd postanowił o ustaleniu miejsca pobytu syna pozwanej i M. Z. (1), na czas postępowania w sprawie o rozwód, przy ojcu, A. W. zdecydowała o powrocie do domu. Małżonkowie często wówczas się kłócili. Świadkiem jednej z kłótni był W. Z.. Pozwana nazwała go wówczas alkoholikiem i twierdziła, że „wzneniła się w rodzinę pedałów”.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 marca 2011r. Sąd Okręgowy w Koszalinie rozwiązał przez rozwód małżeństwo M. Z. (1) z A. Z.. Rozwód nastąpił bez orzekania o winie.

Powodowie odwołali pismem z dnia 15 marca 2012r. darowiznę wobec syna, który następnie aktem notarialnym z 15 maja 2012r. potwierdził odwołanie darowizny i dokonał zwrotnego przeniesienia swojego udziału we współwłasności nieruchomości.

Pismem z dnia 26 czerwca 2012r. powodowie odwołali również darowiznę wobec pozwanej A. W. i wezwali ją do zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości będącej przedmiotem darowizny.

Po rozwodzie A. W. i M. Z. (1) ich relacje unormowały się. Powodowie po rozwodzie ich syna z pozwaną spotykali się z wnukiem w czasie, kiedy przebywał on pod opieką ojca. Kiedy dzwonili do pozwanej z prośbą o spotkanie z wnukiem, A. W. umożliwiła im spotkanie z wnukiem. Powodowie, na zaproszenie pozwanej, uczestniczyli w uroczystościach w przedszkolu.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. W jego ocenie zebrany materiał ujawnił nie najlepsze stosunki panujące w rodzinie, jednakże brak jest podstaw do formułowania wniosku o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powodów. Sąd wskazał, że powodowie nie wykazali, aby pozwana doprowadziła do rozpadu małżeństwa z ich synem. Rozwód pozwanej z M. Z. (2) nastąpił bez orzekania o winie, a nie sposób uznać, że decyzja o rozwodzie była przejawem rażącej niewdzięczności wobec powodów. Powodowie nie udowodnili również, że zachowanie pozwanej spowodowało zerwanie kontaktu z nimi przez syna M. Z. (1). Konflikt między nim a rodzicami nadal istnieje, lecz jego źródłem wydają się być nieporozumienia na tle finansowym i prowadzenia działalności gospodarczej. W przekonaniu Sądu niezasadne okazały się także zarzuty polegające na rozpowszechnianiu przez pozwaną niepoehlebnych informacji o pozwanych, gdyż dowody albo nie potwierdziły tych okoliczności, albo ocena ujawnionych faktów nie pozwalała na ich potraktowanie ich jako przejawu rażącej niewdzięczności. Jeśli pozwana

obwiniała powodów winą za rozpad jej małżeństwa, stanowiło to jedynie jej subiektywną ocenę istniejącej sytuacji, spowodowaną faktem, że powodowie wspierali syna w toku postępowania rozwodowego. Pozwana nie dopuściła się żadnego negatywnego czynu skierowanego bezpośrednio w stronę powodów, wypowiedziane we wzburzenia słowa nie świadczą o rażącej niewdzięczności. Nawet, jeśli powodowie poczuli się urażeni słowami pozwanej, to nie można pominąć, że i oni w sposób niewłaściwy postępowali wobec byłej synowej i odmówili jej pomocy, gdy prosiła o interwencję w sprawie zachowania ich syna.

Sąd Okręgowy zważył na to, że do czasu rozpoczęcia się procesu rozwodowego pozwanej i M. Z. (1), między stronami relacje były dobre. Darowizna miała miejsce w 2005r., a odwołanie jej nastąpiło dopiero w 2012r. W tym okresie powodowie w sposób pozytywny wypowiadali się o pozwanej i nie mieli żadnych zastrzeżeń wobec jej osoby.

Analizując więc zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że nie można przypisać pozwanej postępowania, które w sposób rażący krzywdziłoby powodów. Sąd nie dopatrywał się również w jej postępowaniu takich zachowań, które miałyby świadczyć o jej świadomym, zawinionym i negatywnym traktowaniu darczyńców, wręcz przeciwnie, z jej postawy wynika, że konfliktów tych unikała. Natomiast zaistniała między powodami a pozwaną sytuacja i istniejące między nimi obecne relacje, nie są wynikiem niewłaściwego postępowania tylko samej A. W., ale konfliktów rodzinnych, jakie powstały na tle rozpadu małżeństwa pozwanej i syna powodów, a te, o czym już wspomniano, nie wyczerpują znamion pojęcia „rażącej niewdzięczności”. Powodowie nie zdołali wykazać, że pozwana podejmowała celowe działania skierowane bezpośrednio przeciwko nim, czy innemu członkowi rodziny i że działania te nacechowane były złośliwością czy chęcią skrzywdzenia ich. Niewłaściwe zachowania obu stron były wzajemne, ale mieściły się w ramach tzw. zwykłych relacji rodzinnych, nie były ani nadzwyczajne, ani wyjątkowe czy intensywne, często sprowadzając się do jednorazowych wybryków pod wpływem emocji i wzburzenia.

Powodowie zaskarżyli wyrok zarzucając:

1) naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 207 § 3 i 7 k.p.c, co do którego powodowie zgłaszali zastrzeżenie na gruncie art. 162 k.p.c., poprzez niezastosowanie prekluzji dowodowej i uwzględnienie dowodów zgłoszonych przez pozwaną w sposób spóźniony;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zamiast oceny swobodnej, bez wskazań doświadczenia życiowego i z pominięciem oczywistych dowodów w postaci dokumentów i oświadczeń świadków potwierdzających rażącą niewdzięczność pozwanej oraz oparcie rozstrzygnięcia w sprawie w zasadzie wyłącznie na zeznaniach pozwanej przeciwstawionych zeznaniom świadków i powodów oraz bezkrytycznie przyjętych za prawdziwe, bez konfrontacji ich ze złożonymi dokumentami, gdzie poza zeznaniami pozwanej i jej osób bliskich zainteresowanych w rozstrzygnięciu, nie przedłożyła ona żadnego obiektywnego dowodu w przeciwieństwie do powodów;

3) obrazę art. 898 § k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i brak ustalenia, że pozwana dopuściła się względem powodów rażącej niewdzięczności, podczas gdy wszelkie zachowania obdarowanego należy oceniać pod kątem przesłanki odwołania darowizny z większą surowością niż w pozostałym zakresie, zaś sama umowa darowizny wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą, a obdarowanym i rodzi po stronie pozwanej moralny obowiązek wdzięczności, który pozwana pogwałciła swoim działaniem i zaniechaniem nacechowanym złą wolą i naruszeniem obowiązków spoczywających na niej, a wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących ją z darczyńcą, szczególnie oskarżeniem powoda, że przekupił Sąd i dlatego syn jego dostał dziecko pod opiekę w czasie procesu rozwodowego;

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez błędne ustalenie, że:

- Przedsiębiorstwo Handlowe (...) jest firmą rodzinną, a formalnie jej właścicielem jest M. Z. (1) - podczas gdy firma jest własnością wyłącznie H. Z.;

- M. Z. (1) jest alkoholikiem o skłonnościach homoseksualnych - podczas gdy mimo tak mocnej wymowy tych gołosłownych zarzutów pozwana nie przedstawiła na powyższe żadnych dowodów, a Sąd oparł się wyłącznie na pustych oświadczeniach pozwanej;

- pozwana nie utrudnia powodom kontaktów z wnukiem M., a wręcz z własnej inicjatywy działa w zakresie tych kontaktów i zaprasza powodów na spotkania - podczas gdy przywoływane tylko jedno spotkanie w ciągu tego czasu od wszczęcia postępowania odbyło się na podstawie wyroku rozwodowego;

- pozwana deklarowała w ramach rozmów ugodowych przeniesienie własności nieruchomości bezpośrednio na syna M. (wnuka powodów), podczas gdy pozwana w istocie dążyła wręcz przeciwnie do kolejnego wyłudzenia od powodów poprzez zawarcie ugody na zasadzie zamiennego zakupu przez powodów dla pozwanej odrębnego mieszkania w K..

Wskazując na powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez jego uchylenie i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i obciążenie pozwanej kosztami procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, bowiem przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny zakreślonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie dopuścił się również uchybienia przepisów prawa materialnego w zakresie opisanym w apelacji, jak również Sąd Apelacyjny nie stwierdził innych uchybień, w tym w zakresie gromadzenia dowodów, które mogłyby mieć wpływ na zaskarżone rozstrzygnięcie.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego należało uznać za nieskuteczne. Twierdzenie pozwanych, że zakres postępowania dowodowego narusza treść art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 207 § 3 i 7 k.p.c. jest chybione, albowiem wynikające z tych przepisów terminy nie są dla sądu wiążące i nie pozbawiają go możliwości dopuszczenia dowodów zgłoszonych po ich upływie. Przepis art. 207 § 6 k.p.c. dopuszcza możliwość uwzględnienia spóźnionych twierdzeń i dowodów nie tylko wówczas, gdy strona bez swojej winy nie powołała ich w terminie, lecz także wtedy, gdy uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Nie zasługuje przy tym na uwzględnienie stanowisko powodów, iż brak pominięcia dowodów w postaci kserokopii zdjęć na k. 51-52 wypaczyło ustalenia w zakresie możliwości kontaktów powodów z ich wnukiem, a synem pozwanej, albowiem dowody te potwierdzają wyłącznie okoliczność między stronami niesporną. Zgodnie natomiast z regułą wynikającą z art. 6 k.c. obowiązek wykazania, że pozwana pozbawia powodów prawa styczności z wnukiem, obciążał powodów, którzy winni byli naprowadzić dowody wskazujące na podejmowanie przez pozwaną faktycznych działań mających na celu wyeliminowanie lub istotne utrudnienie tych kontaktów.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena, że powodowie nie wykazali powyższej okoliczności, nie narusza reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Z zaoferowanych przez nich dowodów jedynie M. S. na pytanie pełnomocnika powodów wskazała, iż pozwana starała się odsuwać wnuka od dziadków, jednakże świadek nie podała żadnych konkretnych zdarzeń pozwalających na bliższą ocenę zachowania pozwanej. Również pozostałe zarzuty, na których powodowie opierali żądanie uznania pozwanej za rażąco niewdzięczną w stosunku do nich, zostały przez Sąd Okręgowy rozważone w oparciu o dostatecznie wnikliwą analizę materiału dowodowego bez uchybienia regułom swobodnej oceny wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności zarzut dokonania ustaleń wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanej pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd I instancji w sposób obszerny przedstawił zeznania świadków, na których oparł swoje ustalenia oraz podał, jakie mają one znaczenie dla dokonania oceny zachowania pozwanej. Nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego uznanie przez ten Sąd, iż nikłą wartość dowodową mają zeznania tych świadków, którzy nie

byli bezpośrednimi obserwatorami lub uczestnikami zdarzeń obejmujących zachowanie pozwanej względem teściów. Zdecydowana większość świadków zgłoszonych przez powodów posiadała wiedzę o powyższych okolicznościach od osób trzecich. Ponadto świadkowie wskazywali przede wszystkim na wyrażaną przez pozwaną krytyczną ocenę zachowania powodów. Niezależnie od trafności tej oceny, należy w całej rozciągłości podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, iż zebrane dowody nie pozwalały na ustalenie, że zamiarem pozwanej było oczernienie teściów, wygłaszanie wobec nich oczywiście nieuzasadnionych zarzutów. Nie można przy tym tracić z pola widzenia całokształtu sytuacji, w jakiej dochodziło do nieodpowiednich, zdaniem powodów, zachowań pozwanej. W rodzinie wystąpił konflikt na gruncie wzajemnych oczekiwań i realizacji obowiązków, stosunki między pozwaną a jej mężem stały się napięte i występowały licznie nieporozumienia, których uczestnikiem byli również powodowie. Okoliczność tę miał na uwadze Sąd Okręgowy, a dokonując oceny zdarzeń wywiódł z niej prawidłowe konsekwencje.

Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w razie uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Niezbędne jest więc powołanie się przez skarżącego na argumenty natury jurystycznej oraz wskazanie konkretnych przyczyn, z powodu których ocena dowodów w zaskarżonym orzeczeniu narusza prawo. Mimo, iż apelujący odnieśli się do przeprowadzonych dowodów i ich oceny, nie wykazali w tym zakresie nieprawidłowości Sądu. Brak jest podstaw do uznania, że ustalony stan faktyczny pozostaje w sprzeczności z treścią zebranych dowodów i pomija wynikające z nich istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności dotyczące zachowania pozwanej, które w świetle reguł z art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać za wykazane. Zebrane dowody nie potwierdziły tezy, iż pozwana doprowadziła do zerwania przez M. Z. (1) kontaktu z rodzicami, rozpowiadała o zniesławieniu nazwiska Z., jak również nie wykazały prawdziwości innych zarzutów podnoszonych przez powodów.

Wyartykułowany w apelacji zarzut błędnych ustaleń był nieskuteczny już tylko z tego względu, że skarżący nie przedstawili jaki wpływ miały wskazane nieprawidłowości na treść rozstrzygnięcia. To czy firma, w której pracowała pozwana należała do jej męża czy do teściowej nie miało znaczenia dla oceny jej zachowań w kontekście art. 898 § 1 k.c. Wbrew twierdzeniu apelacji Sąd Okręgowy nie ustalił, że M. Z. (1) jest alkoholikiem o skłonnościach homoseksualnych, a jedynie, że tego rodzaju zarzuty pozwana zgłaszała wobec niego głównie w toku postępowania o rozwód. Skarżący nadto nie przedstawili jak twierdzenia tej treści wpłynęły na realizację przez pozwaną obowiązku wdzięczności wobec nich.

Niewątpliwie jest, iż wobec rodzinnego konfliktu ze strony pozwanej doszło do wielu wypowiedzi i zachowań mogących urazić powodów wywołując u nich subiektywne odczucie, że pozwana narusza obowiązek wdzięczności. Fakt ten jednak nie przesądza o tym, że przesłanka w postaci "rażącej niewdzięczności obdarowanej" została spełniona. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby zaskarżone orzeczenie było wynikiem błędnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego do normy prawnej zawartej w art. 898 § 1 k.c. lub stanowiło konsekwencję nieprawidłowej wykładni tego przepisu. Dokonując interpretacji pojęcia „rażąca niewdzięczność” Sąd Okręgowy oparł się na ugruntowanych, jednolitych poglądach zaprezentowanych w doktrynie i orzecznictwie, z których wynika, że rażącą niewdzięcznością w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. jest tylko takie działanie lub zaniechanie obdarowanego, które jest skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, tj. obdarowany zmierza w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Dla przykładu, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 1999r. II CKN 600/98 (opubl. LEX nr 79932) stwierdził, że o rażącej niewdzięczności może być natomiast mowa tylko wówczas, gdy obdarowany kieruje wobec darczyńcy zachowania wysoce nieprzyjazne lub wręcz przestępcze, w wyroku z dnia 7 maja 1997r. I CKN 117/97 (opubl. LEX nr 137781) - że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, w wyroku z dnia 10 listopada 2000r. IV CKN 159/00 (opubl. LEX nr 52498) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w art. 898 § 1 k.c. chodzi o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów, zaś w wyroku z dnia 5 października 2000r. II CKN 280/00 (opubl. LEX nr 52563), iż zachowanie obdarowanego musi być nacechowane złą wolą. Ustalając zakres znaczeniowy pojęcia „rażąca niewdzięczność” należy szczególną uwagę poświęcić użytemu określeniu „rażąca”. Samo pojęcie „niewdzięczność” obejmuje zachowania zasługujące na ujemną ocenę, sprecyzowanie przez ustawodawcę, iż podstawą odwołania darowizny stanowi rażąca niewdzięczność oznacza, że nie każde naganne

zachowanie obdarowanego względem darczyńcy uzasadnia odwołanie darowizny, lecz tylko takie, które stanowi przewinienie o wysoce ujemnym ciężarze gatunkowym. Pojęcie „niewdzięczność” poprzez dodanie odpowiedniego przymiotnika ulega stopniowaniu co do jego nasilenia. Użycie przez ustawodawcę określenia „rażąca” wskazuje na to, iż jego intencją było objęcie hipotezą art. 898 § 1 k.c. wyłącznie przewinień o najwyższym ciężarze gatunkowym. Za rażąco naganne zachowanie można bowiem uznać tylko takie, które w sposób oczywisty, bez głębszej analizy, istotnie godzi w podstawowe zasady moralne, obyczajowe i społeczne. Stąd jakkolwiek darowizna wytwarza stosunek między darczyńcą a obdarowanym wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności, sankcja prawna w postaci prawa odwołania darowizny przewidziana jest nie za każde pogwałcenie tego obowiązku, lecz tylko za dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy. Reasumując, niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, lecz aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2000r. I CKN 919/98, opubl. LEX nr 50820 oraz wyrok z dnia 26 września 2000r. III CKN 810/00, opubl. LEX nr 51880).

Mając na uwadze przedstawione wyżej argumenty nie sposób zgodzić się z apelującymi, iż Sąd I instancji przyjął zbyt wąskie rozumienie pojęcia „rażąco niewdzięczność”. Wymaga zaakcentowania, iż wobec treści art. 898 § 1 k.c. podstawą odwołania darowizny może być tylko kwalifikowana postać nagannego zachowania obdarowanego wobec darczyńcy, a contrario zatem prawo odwołania darowizny nie powstaje, gdy zachowanie obdarowanego polega na czynieniu darczyńcy przykrości i krzywd impulsywnie, jeśli mieści się w granicach konfliktów życia codziennego, a także jeśli z uwagi na indywidualne okoliczności sprawy, w szczególności postawę darczyńcy, jawi się jako choćby częściowo usprawiedliwione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 r. II CKN 818/00 opubl. LEX nr 52608).

Ustalone zachowanie pozwanej względem teściów nie przystaje do żadnego z wyżej wymienionych przypadków rażącej niewdzięczności ani nie charakteryzuje się analogiczną do nich intensywnością, zakresem naruszenia norm społecznych i ciężkością gatunkową przewinień. Na podstawie wiadomości znanych Sądowi z urzędu w wyniku zetknięcia się z innymi sprawami, stwierdzić należy, iż zachowanie pozwanej nie wykracza poza typowe przykłady zaognionych konfliktów rodzinnych, jakie obserwuje się w czasie rozpadu rodziny i prowadzonego postępowania o rozwód. Trafnie natomiast zauważył Sąd I instancji, że konflikt między stronami pokrywa się w czasie z konfliktem między pozwaną i jej mężem, który doprowadził do orzeczenia rozwodu. W sprawie nie sposób oprzeć się przekonaniu, że gdyby nie doszło do rozpadu małżeństwa pozwanej i M. Z. (1) oświadczenie o odwołaniu darowizny nie zostałoby przez powodów złożone. Konkluzja ta wynika z analizy przebiegu konfliktu między stronami, jego umiejscowienia w czasie z innymi zdarzeniami w rodzinie, potwierdza ją także treść złożonych na piśmie oświadczeń pozwanych o odwołanie darowizny, a nawet argumentacja zawarta w apelacji. Powodowie wskazują bowiem na cel darowania nieruchomości na rzecz małżonków, jakim było zapewnienie miejsca zamieszkania rodzinie stworzonej przez ich syna, pozwaną i ich dziecko. Pobudki co do udzielenie darowizny nie mają jednak decydującego znaczenia dla oceny zachowania obdarowanego na gruncie art. 898 § 1 k.c. i nie mogą przesądzać o kwalifikacji danego zachowania jako rażącej niewdzięczności. Również subiektywne odczucia darczyńcy, choć podlegają uwzględnieniu w kontekście całokształtu indywidualnych okoliczności sprawy, nie są decydujące, gdyż pojęcie rażącej niewdzięczności należy interpretować według kryteriów o charakterze obiektywnym.

Sąd Apelacyjny miał także na uwadze, że oceny przedmiotowego żądania należy dokonywać także z uwzględnieniem zachowania obdarowanego względem osób bliskim darczyńcy, albowiem odwołanie darowizny może uzasadniać również niewłaściwe zachowanie się obdarowanego względem tych osób, jednakże zastrzec należy, iż okoliczność ta może stanowić podstawę odwołania darowizny tylko wówczas, jeśli kierując nieprzyjemne działania przeciwko osobie bliskiej darczyńcy obdarowany zmierza oddziaływać pośrednio na darczyńcę. Uprawnienie przewidziane w art. 898 § 1 k.c. jest wynikiem przyznanej przez ustawodawcę ochrony interesów darczyńcy, a nie osób jemu bliskich. Ostatecznie zatem dane zachowanie musi być skierowane przeciwko darczyńcy. Powodowie nie przedstawili dowodów pozwalających uznać, że konflikt w małżeństwie ich syna z pozwaną, był jednym z objawów rażącej niewdzięczności pozwanej względem powodów, a dokładniej, że pozwana celowo działała przeciwko powodom.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący nie wykazali także, aby pozwana postępowała wobec nich z zamiarem uzyskania dla siebie nadmiernej korzyści majątkowej oraz postępowała w sposób chciwy i zachłanny. Powodowie nie mogą wywodzić rażącej niewdzięczności pozwanej na podstawie jej propozycji w zakresie rozliczeń co do przedmiotu sporu, albowiem są to okoliczności powstałe po złożeniu przez nich oświadczenia o odwołaniu darowizny i nie stanowią podstawy faktycznej żądania, przede wszystkim jednak trudno pozwanej zarzucać, że mimo istniejącego konfliktu nie wyraża zgody na oddanie wartościowego składnika swojego majątku, lecz podejmuje próby jego zamiany na inny, skoro z obecnego praktycznie nie może korzystać. Takie zachowanie jest zgodne z interesem jej i dziecka, zważywszy na to, że pozwana w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych swoich i syna, zakupiła mieszkanie zaciągając kredyt na ten cel.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny w całości podzielając stanowisko Sądu Okręgowego apelację powodów na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił oraz zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążył powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej ustalonego według § 6 ust. 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz. U. z 2002r. poz. 490).

Maria Iwankiewicz Danuta Jezierska Mirosława Gołuńska